

Dąbrowscy koszykarze z europejskim trofeum

MKS Dąbrowa Górnicza zwyciężył w Alpe Adria Cup. W decydującym starciu pokonał BC GGMT Vienna, gospodarza turnieju finałowego. To największy sukces w historii dąbrowskiego klubu.

– Jestem bardzo szczęśliwy. Myślę, że zagraliśmy jeden z najlepszych meczów w tym sezonie. Z tego punktu widzenia finał był z naszej strony perfekcyjny, zwłaszcza obrona w drugiej połowie, kiedy pozwoliliśmy rywalom zdobyć tylko 29 punktów. Nasza koncentracja była na wysokim poziomie, zespół zrealizowała założenia taktyczne w defensywie i ofensywie. To był klucz do zwycięstwa. Cieszę się, że rozegraliśmy dwa mecze bardzo dobre i zdobyliśmy trofeum – mówi Jacek Winnicki, trener MKS-u.

W czwartkowy mecz lepiej weszli dąbrowianie, którzy szybko wysunęli się na prowadzenie. Gospodarze potrzebowali niemal pięciu minut, żeby zaliczyć pierwsze trafienie. Później gra zaczęła się wyrównywać. Pierwszą i drugą kwartą z niewielką przewagą zakończyli wiedeńczycy. W kolejnej odsłonie meczu nie zabrakło dynamiki i zaangażowania z obu stron, jednak to MKS był stroną dominującą. Ekipa z Dąbrowy odrobiła straty i wyszła na prowadzenie, które do końca pojedynku oscylowało w granicach 10 punktów. Drużyna ze stolicy Austrii zaraz za razem podejmowała inicjatywę i starała się zniwelować różnicę, ale goście nie pozwolili wydrzeć sobie zwycięstwa.

– Różnica tkwiła w drobnych szczegółach, a także w energii. Dąbrowa Górnicza to zespół, który gra w dobrej polskiej lidze i jest przyzwyczajony do gry na wysokim poziomie. Oczywiście ma też graczy prezentujących wysoką jakość. Z tego punktu widzenia nie było łatwo utrzymać intensywność obrony na pożądanym poziomie. Gratulacje dla

moich chłopaków, jestem z nich dumny. Byliśmy w grze przez długi czas. Dąbrowa Górnicza była lepsza, gratulacje dla nich – ocenia Aramis Naglić, trener BC GGMT Vienna.

– Gratulacje dla MKS-u, to był wspaniały finał i wspaniała walka o zwycięstwo. Przeciwnik oddawał trudne rzuty, na boisku podejmował lepsze decyzje. Daliśmy z siebie wszystko, ale Dąbrowa Górnicza była lepsza – dodaje Jožo Radoš z BC GGMT Vienna.

W dąbrowskim zespole najwyżej punktował Ousmane Drame, który zgromadził 17 punktów. Zawodnik otrzymał także tytuł MVP Final Four. Wśród gospodarzy najlepiej w ofensywie zaprezentował się Enis Murati, który zakończył spotkanie z 25 punktami.

– Myślę, że to wielka rzecz dla naszego zespołu. Zagraliśmy dobrze w tym meczu, byliśmy dobrymi strzelcami. Jestem bardzo szczęśliwy i dumny z całej drużyny. Wierzę, że będziemy tak grać do końca sezonu – stwierdza Ousmane Drame

Od grupy do zwycięstwa

W tej edycji Alpe Adria Cup, koszykarze z Dąbrowy występowali w grupie A. Ich przeciwnikami byli KK Furnir z Chorwacji, austriacki Unger Steel Oberwart Gunners, a także BK Pardubice z Czech. W rozgrywkach brało udział 16 zespołów podzielonych na cztery grupy. Ekipy, które po fazie grupowej uplasowały się na miejscach 1 i 2, otrzymały prawo gry w kolejnej rundzie. W ćwierćfinałowym dwumeczu dąbrowianie byli lepsi od rumuńskiego SCM Timisoara. Co prawda przegrali spotkanie rewanżowe, ale zwycięstwo w pierwszym starciu i lepszy bilans punktowy w obu pojedynkach dały im prawo gry w Final Four. **W środowym półfinale pokonali BC Komarno.**

Sezon 2022/2023 był drugim, w którym dąbrowianie grali w tym turnieju. Zadebiutowali w edycji 2021/2022, kiedy ich grupowymi rywalami byli Spišskí Rytieri ze Słowacji, KK Velika Gorica z Chorwacji i BK IMM0united Dukes Klosterneuburg z

Austrii. MKS wywalczył awans do ćwierćfinału, w którym lepsi okazali się Austriacy z BC GGMT Vienna.

Europejski puchar Alpe Adria Cup funkcjonuje od sezonu 2015/16. Dotąd jego triumfatorami byli Helios Suns Domzale (2015/16), MBK Rieker Komarno (2016/17), KK Zlatorog Lasko (2017/18), Egis Körmend (2018/19), BK JIP Pardubice (2019/20) i Patrioti Levice (2021/2022). Edycja 2020/2021, ze względu na pandemię, nie odbyła się. MKS jest drugą polską ekipą, która wystąpiła w tych rozgrywkach. Pierwszą było GTK Gliwice.

Źródło: UM Dąbrowa Górnicza